

Protokół nr XIX/12
Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
30 października 2012 r.

1. Otwarcie sesji.

XIX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego o godz. 11⁰⁵ otworzył i obradom przewodniczył przewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Marek Tałasiewicz.

Zgodnie z listą obecności, na trzydziestoosobowy skład sejmiku, obecnych było 28 radnych.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1
Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2

Nieobecność usprawiedliwili:

- Paweł Mucha
- Leon Ryszard Kowalski

Sekretarzami obrad zostali panowie: Piotr Głód i Adam Wyszomirski.

Przed przystąpieniem do przyjęcia porządku obrad przewodniczący poinformował, iż kilka dni temu zmarł burmistrz Białego Boru, wieloletni samorządowiec, pan Franciszek Lech Kwaśniewski.

Obecni uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą (załącznik nr 3)

Przewodniczący poinformował, iż

- **Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich** wystąpiła z prośbą o wycofanie punktu 4.3 gdyż trwają jeszcze prace Komisji nad tym projektem uchwały.

- **Komisja Rewizyjna** wniosła pod obrady projekt uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpoznania skargi mieszkańców budynku 98E przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Koszalinie na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego (po wycofaniu 4.3 – jako punkt 4.10)

- **Klub radnych SLD** wniósł pod obrady projekt uchwały w sprawie utworzenia programu „Promocja Województwa Zachodniopomorskiego poprzez sport”. Projekt nie uzyskał pozytywnych opinii radcy prawnego oraz skarbnika – Projekt wraz z opiniami jest załącznikiem nr 4 do protokołu

- **Klub radnych PO** wniósł projekt w sprawie apelu dotyczącego promocji Województwa Zachodniopomorskiego poprzez sport – projekt jest załącznikiem nr 5 do protokołu.

Zdaniem przewodniczącego projekty wniesione przez kluby radnych powinny zostać skierowane do merytorycznych komisji sejmiku, czyli Komisji Budżetu oraz Komisji Oświaty, kultury i Sportu.

Dariusz Wieczorek poinformował, iż Prezydium, które odbyło się przed sesją dotyczyło również tych projektów uchwał. W imieniu Klubu SLD oświadczył, że po raz kolejny radni SLD są w Sejmiku szykanowani. Projekt SLD, który został złożony 22 października br. po raz kolejny nie uzyskał opinii prawnej. Do tej pory także były opinie prawne, do których radni SLD mieli pretensje, ale potem okazywało się, że jednak można, że wszystko jest zgodne z prawem. Natomiast ta opinia przekracza granice przyzwoitości samorządowej. Radny stwierdził, iż będzie się domagał tego, aby dokonać zmiany jeżeli chodzi o obsługę prawną, radny nie chciałby być traktowany jak idiota, a czytając te opinie do takiego wniosku można dojść. Projekt uchwały jest projektem intencyjnym, nie dotyczy budżetu na rok 2012. Natomiast po raz pierwszy w opinii prawnej radny widzi, iż prawnicy nie powołują się na ustawę o samorządzie województwa ale powołują się na ustawę o zasadach polityki rozwoju, ustawę przyjętą przez polski parlament ze względu na wejście Polski do UE i na środki z funduszy europejskich, które są rozdzielane do dziś. W tej opinii prawnej jest to główny punkt, że

Sejmik nie może sobie ustalić, że chce 3 miliony wydać na promocję poprzez sport, także że sejmik nie może w tych kwestiach podejmować jakichkolwiek uchwał, co jest absolutnym łamaniem ustawy samorządowej. Radny sobie nie życzy, żeby tego typu opiniami zabierać kompetencje sejmikowi województwa. Samorząd obowiązuje w pierwszej kolejności ustawa o samorządzie województwa, jest to najważniejszy akt prawny, który reguluje działalność Sejmiku. Natomiast powoływanie się na kompletnie niemającą związku z przedstawionym przez Klub projektem uchwały ustawę, w ocenie rannego, jest kompromitacją ze strony służb prawnych. Zdaniem radnego jest to szykanowanie po raz kolejny radnych SLD. Zapytał także, gdzie jest projekt uchwały dotyczący komunalizacji terenów stoczniowych. Za chwilę minie pół roku, jak projekt został złożony w Kancelarii Sejmiku. Ponadto zwrócił się z prośbą o przedstawienie pisma złożonego przez Klub Radnych PO, który przedłożył bardzo podobną intencyjnie uchwałę, radni SLD swój projekt złożyli 22 października, czyli zgodnie ze Statutem, 7 dni przed sesją. Zapytał kiedy wpłynął projekt klubu PO. Jeżeli wpłynął po 22 października, ze względów formalnych, nie może być rozpatrywany, bo nie ma 7 dni przed sesją.

Marek Tałasiewicz wyjaśnił, że obydwa projekty radni otrzymali. Odnośnie projektu dotyczącego terenów po stoczni poinformował, że została wybrana Kancelaria Prawna Soiński & Soiński. Za dwa tygodnie będzie opinia prawna, czy te działki, na których znajduje się Stocznia, w obecnym stanie prawnym mogą być przedmiotem komunalizacji.

Jerzy Kotłega poinformował, że jest członkiem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, która spotkała się z przedstawicielami wszystkich lokalnych grup działania. W spotkaniu wzięli udział także pracownicy Wydziału PROW Urzędu Marszałkowskiego. Wyraził żal, że Komisja przez większą część posiedzenia pracowała bez braku quorum, ale to nie przeszkodziło w procesie konsultacji. Na posiedzeniu uzgodniono wspólną treść projektu, na następną sesję projekt zostanie przygotowany. Na zakończenie poparł wypowiedź przewodniczącego Klubu Radnych SLD oraz pogratulował radnym PO poparcia inicjatywy radnych SLD i tego, że zaproponowali swój projekt uchwały. W sumie zyska sport i promocja województwa.

Robert Stankiewicz nawiązał do wypowiedzi pana radnego Jerzego Kotłegi. Na posiedzeniu radni doszli do konsensusu i dzisiaj, zdaniem radnego, projekt można było przegłosować. Sam także ma kilka propozycji poprawek. Zwrócił uwagę na to, że zwłoka w tej sprawie może spowodować niewykorzystanie środków. Zapytał o powód wycofania.

Marek Tałasiewicz stwierdził, iż wniosek komisji i tak trzeba przegłosować, bez względu na to, czym komisja się kierowała podejmując taką decyzję.

Jarosław Łojko w odniesieniu do wypowiedzi pana Jerzego Kotłegi uznał, że Sejmik nie jest miejscem do uprawiania populizmu, tym bardziej, że nie jest to autorski pomysł klubu SLD, jest to pomysł, który został wypracowany na spotkaniu przedstawicieli wszystkich klubów 25 lipca 2012 r. u pana marszałka.

Dariusz Wieczorek stwierdził, że teraz nie będą wnikać w część merytoryczną, te dwa projekty są intencyjnie dokładnie takie same, bo trzeba wypracować zasadę i ustalić czy to ma być taka czy inna kwota. Jest to kwestia dyskusji i jakiegoś konsensusu, radni SLD na tę dyskusję są otwarci. Zdenerwowanie wynika ze sposobu traktowania radnych SLD. Radni nie mogą sobie na to pozwolić. Radni rozumieją, że PO rządzi w Sejmiku i może zrobić wszystko, dlatego poprosił o upomnienie prawników, że jeżeli 26 października wpływa projekt uchwały PO, to pan przewodniczący nie ma żadnego prawa do tego, aby ten projekt dzisiaj przedstawiać, bo nawet z formalnych powodów ten projekt nie został złożony 7 dni przed sesją.

Marek Tałasiewicz wyjaśnił, że po posiedzeniu prezydium, które odbyło się 18 października, kiedy został rozesłany projekt porządku obrad, wpłynęły te dwa projekty.

Dariusz Wieczorek zapytał, czy projekt PO spełnia warunki statutowe?

Marek Tałasiewicz wyjaśnił, że te 7 dni dotyczy projektów przedkładanych przez zarząd, jeżeli są przedłożone 7 dni przed sesją, wówczas przewodniczący musi wprowadzić je do porządku obrad. W innym przypadku, o wprowadzeniu decyduje wysoki Sejmik. Wracając do przedłożonych projektów zaproponował przekazanie ich do komisji budżetu i komisji promocji, żeby rozpatrzyć problem z

formalnego punktu widzenia obydwaj projekty wpłynęły po posiedzeniu prezydium, na którym został ustalony porządek obrad.

Dariusz Wieczorek na zakończenie zapytał, czy pan marszałek przedstawi dzisiaj informację nt. unijnej dyrektywy siarkowej, czy w tej sprawie jest jakieś stanowisko zarządu. W porządku obrad takiego punktu nie ma.

Olgierd Geblewicz marszałek województwa poinformował, że wstępne stanowisko zarządu w tej sprawie przedstawi w punkcie "Informacje zarządu".

Następnie odbyło się głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami:

- w sprawie wykreślenia z porządku obrad punktu 4.3

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 3

- w sprawie wprowadzenia projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpoznania skargi mieszkańców budynku 98E przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Koszalinie na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego (po wycofaniu 4.3 – jako punkt 4.10)

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

Następnie, drogą głosowania, przyjęto porządek obrad z przyjętymi zmianami.

Wynik głosowania

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 4

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 6 do protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Protokół z XVIII sesji Sejmiku znajdował się do wglądu w Kancelarii Sejmiku.

Uwag do protokołu nie zgłoszono, drogą głosowania protokół został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 25
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 1

Olgierd Geblewicz poinformował, iż 30 września br. Kapituła przyznająca rokrocznie nagrodę im. Prof. Grzegorza Palki zdecydowała, że między innymi, trzech zachodniopomorskich samorządowców zostanie uhonorowanych tą nagrodą. Są to: Barbara Nowak burmistrz Polczyna Zdroju, Janusz Gromek prezydent Kołobrzegu oraz Marek Tałasiewicz Przewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Pogratulował przewodniczącemu nagrody oraz wręczył mu drobny upominek.

4. Podjęcie uchwał:

4.1 w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Zachodniopomorskiego na 2012 rok oraz zmiany uchwały nr XII/135/11 z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2012 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 7

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja :

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Dariusz Wieczorek zapytał z czego wynika to zmniejszenie jeżeli chodzi o kwestie związane z tymi 5 milionami, odnośnie Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich. Czy to wynika z tego, że nie było chętnych na te środki finansowe, czy te środki były dzielone centralnie i inne województwa to wykorzystywały, jaki jest powód dla którego o te 5 milionów złotych zmniejszono. Podobne pytanie jeżeli chodzi o zapis dot. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, tutaj następuje podpisanie aneksu do umowy dotacyjnej celowej, czego ten aneks dotyczy.

Olgierd Geblewicz wyjaśnił, że te zmiany w głównej części dotyczą bezpośrednio dysponentów części budżetu, to jest WZMiUW oraz WUP. Przedstawiciele obu placówek, którzy są obecni, wyjaśnią te zagadnienia.

Andrzej Przewoda dyrektor WUP poinformował, że tak naprawdę środki, które są w dyspozycji na cały okres programowania, to jest kwota ponad 1,5 miliarda złotych, są rozpisane na 2007-2015. Kwalifikowalność wydatków, czyli możliwości wydatkowania i rozliczania tych pieniędzy kończy się z końcem roku 2015. W poszczególnych latach, w miarę harmonijnie, proporcjonalnie, ogłaszane są konkursy w poszczególnych działaniach wydając te pieniądze zgodnie z tym, co otrzymano we wnioskach o dofinansowanie i później jest to rozliczane przez beneficjentów. Jednocześnie rok rocznie do każdej kolejnej ustawy budżetowej, krajowej zakładany jest limit wydatków z części budżetu państwa, bo należy pamiętać, że program operacyjny kapitał Ludzki jest finansowany z dwóch części, jednej z budżetu państwa, jest to wkład krajowy, druga część jest zarezerwowana w tzw. budżecie środków europejskich, których płatności są dokonywane za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Konstruując plan finansowy WUP, przewidując to, co się w kolejnym roku będzie działo, jest to działanie dosyć trudne, dlatego że jest sporządzane mniej więcej w sierpniu roku poprzedzającego, w konsekwencji nie wiadomo tak naprawdę jakie będą wydatki, czy jakie wydatki wynikają z podpisanych umów i zawartych w nich harmonogramach. Natomiast zupełnie nie wiadomo, co się wydarzy w kontekście konkursu, który się odbywa w kolejnym roku. Wiadomo na jaką kwotę jest ogłaszany konkurs, ale jak beneficjenci we wnioskach o dofinansowanie rozpiszą realizację projektu, jak będą planowali transze, trudno przewidzieć. Z drugiej strony jednak muszą być zabezpieczone środki w budżecie. Co roku, mniej więcej pod koniec trzeciego kwartału Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, z którym są te aneksy do porozumienia w sprawie komponentu oryginalnego określone kwotą limitu wydatków na bieżący rok, prosi o oszacowanie kwot, które będą wydane do końca roku. WUP tego szacunku dokonuje, nie jest to robione specjalnie arbitralnie, pisze się do beneficjentów pismo z prośbą o oszacowanie wydatków, tego co będą w stanie rozliczyć a który z wydatków zostanie przeniesiony na rok kolejny i w konsekwencji zgłasza się uwolnienie limitów, żeby ich nie trzymać, jeżeli wiadomo, że te projekty zaczęły się w połowie roku. Gros wydatków zaplanowanych jest na I kwartał przyszłego roku, nie ma najmniejszego sensu blokowanie tych limitów, bo beneficjent i tak musiałby w styczniu te pieniądze zwrócić. Jest to jedna z przyczyn zmniejszenia, druga to przyczyna czysto techniczna związana z rozliczaniem się przez beneficjentów Zasada jest taka, że beneficjent projekt w programie operacyjnym Kapitał Ludzki rozlicza kolejnymi transzami. Dostaje pierwszą transzę środków, po podpisaniu umowy, zgodnie ze swoim harmonogramem. Żeby otrzymać kolejną musi rozliczyć 70% tej, którą otrzymał pierwotnie. Tak jest przy każdej transzy. W konsekwencji często te wydatki przesuwają się na kolejny rok. Ten aneks dotyczy tego limitu wydatków na rok bieżący Na zakończenie dodał, że nie ma najmniejszego zagrożenia, żeby województwo tych środków nie wykorzystało.

Dariusz Wieczorek zapytał, czy to znaczy, że te 18 milionów, w ubiegłym roku sytuacja była podobna, i ten aneks będzie tego dotyczył, one pojawiają się po stronie dochodowej w budżecie w roku 2013. Wiedząc, że co roku powtarza się sytuacja zapytał, czy tu nie ma możliwości przyjęcia jakiegś górki, jakiegoś rozwiązania. Dodał, że jego zdaniem jednak jak są środki to lepiej je wydawać tu i teraz.

Andrzej Przewoda wyjaśnił, że o sposobie przygotowania założeń do ustawy budżetowej, do tego, co tak naprawdę jest limitem naszych wydatków ze środków budżetu państwa, kiedy w sierpniu przystępujemy, bo tak naprawdę te pieniądze zapisujemy po stronie przychodów i wydatków w budżecie samorządu województwa, po stronie związanej z programem Kapitał Ludzki są pochodną naszych limitów wydatków w budżecie w ustawie budżetowej. Jest to robione w sierpniu roku poprzedzającego, jedyną twardą daną jaką urząd posiada to jest to, co wynika z harmonogramów płatności na kolejne miesiące, cała reszta, to są szacunki. Np. jeżeli jest w tej chwili umów do podpisania na 161 milionów, ten proces trwa u jednych dłużej u innych krócej, my tak naprawdę zabezpieczaliśmy się w ubiegłym roku w ten sposób, żeby gro z tych projektów po pierwsze można było podpisać umowy, po drugie zacząć ich realizację. Gdyby nie to zabezpieczenie w limicie wydatków, to pewnie byłyby duże trudności z podpisywaniem tych umów, bo nie można zaciąga zobowiązań poza dostępne limity. Ten margines musi być, ale operuje się na środkach, które trzeba wykorzystać do końca roku 2015.

Michał Durka z Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych wyjaśnił, że jeśli chodzi o pięciomilionową korektę budżetu na 2012 rok, wynika ona z faktu, iż na poziomie centrali, czyli w Ministerstwie Rolnictwa, które te pieniądze rozdziela na projekty związane z programem operacyjnym limit środków się wyczerpał. Były przygotowane wnioski i zaopiniowane pozytywnie jednak limit środków w tym działaniu został wyczerpany i w związku z tym środki te pozyskane być nie mogą. Zarząd Melioracji stara się pozyskiwać pieniądze z różnych źródeł i żeby zabezpieczyć finansowanie dalsze tego działania jakim jest poprawa warunków życia dla organizmów żywych, które migrują w górę i w dół cieków Zarząd Melioracji pozyskał środki z innych programów operacyjnych w zastępstwie widząc te luki, z instrumentu finansowego Life plus i na dwa projekty jest to łączna kwota ponad 34 milionów złotych, jest to budowa przepławek w dolinie rzeki Iny i jej dopływów i w dolinie rzeki Regi i jej dopływów. W związku z tym luka, która powstała z możliwych do pozyskania środków na budowę przepławek w param PO Ryby została zabezpieczona przez Zarząd Melioracji z innych projektów. W sumie z tych dwóch nowych zadań zostanie wykonanych 49 przepławek dla ryb, zakres rzeczowy zostanie dość mocno zwiększony w stosunku do tego, co było planowane.

Dariusz Wieczorek poprosił o sprecyzowanie, co znaczy, że limit się wyczerpał, co się stało, że te 5 milionów po stronie dochodowej i wydatkowej jest zdejmowane.

Michał Durka wyjaśnił, że były przygotowane i złożone wnioski, były uzyskane pozytywne opinie Ministerstwa Rolnictwa na przepławki dla ryb, w sumie razem na 12 przepławek. Te wnioski były złożone w terminie, złożone były poprawnie, jednak są też inni beneficjenci na poziomie kraju jak uczelnie, ośrodki badawcze. I ministerstwo stwierdziło, że te pieniądze powinny być tam przekazane a nie dla województwa zachodniopomorskiego, na nasze projekty.

Jerzy Kotłęga: zwrócił się do pana skarbnika z prośbą o to, aby uzasadnienia do uchwał budżetowych były ujednolicone, chodzi o filozofię pisania uzasadnienia. Z jednej strony, na str. 20 w uzasadnieniu do zmian budżetowych napisano, że planuje się zakup kserokopiarki w Zespole Szkół Medycznych w Świnoujściu, czy też zadaszenie, gdzieś brama wjazdowa będzie budowana, a z drugiej strony radny wolałby przeczytać dodatkowo, i te pytania zadaje, dlaczego zmniejszono wydatki np. w dziale kultura o 900 tys złotych, i w zakresie turystyki jest zmiana blisko milionowa. Jeden wniosek do pana skarbnika i w sumie dwa pytania do wydatków budżetowych, w zasadzie zmniejszenia w tych dwóch działach.

Jarosław Łojko w kwestii uzupełnienia przedstawiciela Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych dodał, że jako jedyny Zarząd Wojewódzki w kraju skorzystał z pieniędzy z PO Ryby na budowę przepławek. Zostało to dofinansowane w kwocie 10 milionów złotych, także to nie był jedyny projekt, który był realizowany przez ten Zarząd. To nie jest tak, że Zarząd ubiegając się o pieniądze z programu PO Ryby nie uzyskał w ogóle dofinansowania na te cele.

Zbigniew Miklewicz Skarbnik Województwa poinformował że jeżeli chodzi o spadek na kulturę o 900 tys. złotych wynika to z przesunięcia na rok 2013 wydatków na odebranie finalnego projektu technicznego rozbudowy Teatru Polskiego w Szczecinie. Te prace trwają, natomiast są bardzo złożone i wydatek będzie zrealizowany w roku przyszłym.

Małgorzata Chyła zapytała o poz. 854 – edukacyjna opieka wychowawcza, w podpunkcie 85407 placówki wychowania przedszkolnego jest ujęta niewielka suma 9 424zł, ale w uzasadnieniu napisano, że jest to suma, zwiększenie wynika z przesunięcia planu wydatków pomiędzy działami w

związku z koniecznością wypłaty przyznanych przez marszałka nagród z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej. Zapytała, czy tak można, dokonywać takich przesunięć z tego działu?

Zbigniew Miklewicz wyjaśnił, że cytowana przez panią radną pozycja, to jest przesunięcie z działu 801 do działu 854 i to jest możliwe, oszczędności w jednym obszarze zostały przekazane do drugiego, jest to zgodne z prawem budżetowym.

Jerzy Kotłęga stwierdził, że w sumie nie otrzymał odpowiedzi na jedno pytanie, na drugie odpowiedź jest niesatysfakcjonująca, gdyż oczekiwałby więcej szczegółów, dlatego prosi o udzielenie odpowiedzi na te pytania na piśmie.

Więcej uwag i zapytań nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/250/12** i jest zał. nr 8 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 5
Głosy nieoddane – 2

4.2 w sprawie zmiany uchwały Nr IV/24/11 z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2011-2036 zmienionej uchwałami: Nr VI/58/11 z dnia 12 kwietnia 2011r., Nr VII/76/11 z dnia 28 czerwca 2011 r., Nr VIII/96/11 z dnia 20 września 2011, Nr X/116/11 z dnia 15 listopada 2011r., Nr XII/136/11 z dnia 20 grudnia 2011 r., Nr XIII/160/12 z dnia 21 lutego 2012 r., Nr XIV/180/12 z dnia 3 kwietnia 2012r.,Nr XVI/210/12 z 19 czerwca 2012r., Nr XVII/223/12 z dnia 10 lipca 2012 r., Nr XVIII/242/12 z dnia 25 września 2012 r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 9.

Przewodniczący poinformował, że projekt pozytywnie zaopiniowały 3 komisje :

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/251/12** i jest zał. nr 10 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 6
Głosy nieoddane – 2

4.3 w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Województwa Zachodniopomorskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2013”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 11

Przewodniczący poinformował, że projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje :

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/252/12** i jest zał. nr 12 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

4.4 w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2012,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 13

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Zbigniew Miklewicz poinformował, że postępowanie związane z wyborem podmiotu jest uzasadnione formalnie przepisami ustawy o finansach publicznych. Od trzech lat obowiązuje przepis zobowiązujący Zarząd do badania sprawozdań finansowych. W tym celu przeprowadzono postępowanie przetargowe w kwocie do 14 tyś euro. Zaproszono do tego postępowania 5 podmiotów. Dwa podmioty zgłosiły swoje oferty. Postawiono wymogi o charakterze formalnym, to znaczy podmiot musi być uprawniony do badania ksiąg rachunkowych, czyli musi zatrudniać biegłych rewidentów. Po drugie wymagano, żeby podmiot miał już doświadczenia w badaniu jednostek samorządu terytorialnego. Z tych dwóch firm, które się zgłosiły została przez komisję wybrana firma „Per saldo”, która jest merytorycznie podmiotem profesjonalnym i spełniającym wszelkie warunki. Ta firma badała sprawozdania finansowe jednostek samorządu terytorialnego oraz jednostek budżetowych szczególnie Miasta Szczecin i zarząd wyraża przekonanie, że w sposób rzetelny i wnikliwy zbada sprawozdania finansowe województwa.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/253/12** i jest zał. nr 14 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.5 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Gminy Pyrzyce darowizny udziału 63/1000 we własności nieruchomości położonej w Pyrzycach przy Pl. Wolności 3, oznaczonej w ewidencji jako działka nr 256/2, obręb 9, KW nr SZ2T/00034132/1,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 15.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/254/12** i jest zał. nr 16 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 5

4.6 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Województwo Zachodniopomorskie od Gminy Miasto Szczecin, za cenę obniżoną do 1 zł powiększoną o podatek VAT prawa własności działki gruntu o pow. 0,0086 ha położonej w Szczecinie przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 19/2, obręb 1032,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 17.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/255/12** i jest zał. nr 18 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.7 w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem 21 lokali mieszkalnych położonych przy ul. A. Sokołowskiego 9, 11a, 13a, 13, 15, 17 w Szczecinie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 19.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Małgorzata Chyła zapytała, ponieważ jest napisane, że umowy najmu lokali szpital zawierał ze swoimi pracownikami na czas trwania stosunku pracy i były one zawierane od 1969 roku do 2005 roku, czyli te wszystkie osoby, 21 osób, które zajmują te lokale, są to osoby, które mają trwały stosunek pracy zawarty ze szpitalem. Ponadto wybiegając trochę dalej, ponieważ ma to poprzedzić proces sprzedaży tych mieszkań, tak wynika z uzasadnienia, zapytała czy osoby te nie posiadają innych lokali. Zauważyła także, że w odniesieniu do poprzedniego projektu, który został wcześniej zdjęty z porządku sesji, nie ma teraz jednego z mieszkań, chodzi o lokal sześćdziesięciometrowy, zapytała, czy tego mieszkania nie ma, czy jest to zwykła omyłka pisarska.

Krzysztof Kieczka radca prawny wyjaśnił, że jeżeli chodzi o ostatnie pytanie, to była pomyłka, to mieszkanie to pustostan. Ta osoba, wskazana w poprzednim projekcie, tam kiedyś zamieszkiwała. Te osoby wszystkie, które zamieszkują w tych lokalach kiedyś były pracownikami szpitala. Część osób tam zamieszkujących są to emeryci, których stosunek pracy wygasł w związku z przejściem na emeryturę. Część osób są to osoby, które faktycznie przekształciły się w kontrakt, ale te osoby zamieszkują w tych lokalach od wielu, wielu lat. Są to umowy, których szpital w żaden sposób nie przekształcił a województwo w związku z przejściem tej nieruchomości od szpitala jest zobowiązane z mocy ustawy do zawarcia z tymi osobami umów najmu na czas nieoznaczony. Stąd takie procedowanie. W poprzedniej uchwale jest zapis, że zarząd może podejmować jedynie decyzje odnośnie wynajmu lokali na czas stosunku pracy, na czas oznaczony. Jest konieczność podjęcia stosownej uchwały odnośnie wyrażenia zgody na zawarcie umów na czas nieoznaczony. Jeżeli chodzi o elementy związane z uprawnieniami do zbycia tych lokali, to faktycznie te osoby, po zawarciu z nimi umów najmu na czas nieoznaczony będą miały, zgodnie z obowiązującymi przepisami, możliwość wystąpienia z wnioskiem o sprzedaż tych lokali. Taki w zasadzie jest po części cel województwa, aby zbywać lokale mieszkalne, które w większości przypadków stanowią tylko i wyłącznie koszt związany z utrzymaniem tych lokali, remontowaniem budynków, natomiast przy zbywaniu tychże lokali, w każdym przypadku jest badane, czy taka osoba ma inny tytuł prawny do lokalu. To jest uprawnienie związane z tym, że w takim przypadku zarząd województwa może nie podjąć decyzji o tym, iż danej osobie nastąpi zbycie tego lokalu. Natomiast kwestie związane z najmem tego lokalu są o tyle istotne tutaj, że my na etapie badania, z uwagi na to, że to jest kwestia przejścia nieruchomości już zasiedlonej przez osoby w tych lokalach zamieszkujące, nie badamy elementu takiego, jak to czy dana osoba dzisiaj lub w międzyczasie nabyła jakiś inny lokal mieszkalny czy też ma inny tytuł prawny do innego lokalu z uwagi na to, że w większości te umowy ze szpitalem są ważne i zarząd je po prostu w ten sposób przejmuje chcąc doprowadzić do sytuacji takiej, kiedy to województwo będzie stroną tych stosunków najmu, do województwa będą wpływały czynsze z tego tytułu i ten temat w ten sposób chcemy wyczerpać.

Dariusz Wieczorek zapytał, czy jest obowiązująca uchwała dotycząca najmu tego typu lokali w województwie? Zastanowił się, czy te lokale nie podlegają pod ustawę o lokalach komunalnych i czy nie powinno się przygotować najpierw projektu uchwały dotyczącego tego typu mieszkań, które już znalazły się w zasobie województwa.

Krzysztof Kieczka wyjaśnił, że istnieje możliwość podjęcia takiej uchwały przez Sejmik województwa. Tutaj jest ustawa o ochronie praw lokatorów, art. 20, która dopuszcza taką możliwość. Natomiast kwestia dotyczy bardziej polityki, która wiąże się z lokalami mieszkalnymi. Od początku działania województwa intencją było nie prowadzenie polityki wynajmu lokali mieszkalnych dla potencjalnych mieszkańców naszego województwa, z wyłączeniem tylko tych osób, które są niezbędne z uwagi na

stosunek pracy. Natomiast nie podjęto żadnych decyzji i nie procedowano tematu związanego z wynajmem lokali innym osobom. Jeżeli prowadzi się politykę wyzbywania się lokali, czyli lokal wolny od razu przeznaczają się do zbycia, nie wynajmuje się, stąd nie podejmowano uchwały o takich zasadach.

Kazimierz Drzazga stwierdził, iż jeżeli chodzi o mieszkania zajmowane przez pracowników szpitala, głównie personel pielęgniarski, nasze działania rodzą u części tych osób pewne rozgoryczenie, bo sytuacja jest dosyć skomplikowana. Część dawnych hoteli pielęgniarskich przejęła Pomorska Akademia Medyczna i zadawano pytanie, czy nie można tego w sposób całkowity uporządkować, nie mówiąc o zasadach sprawiedliwości. Wiadomo, że sytuacja jest złożona. Zapytał czy jest możliwość globalnego rozwiązania tego problemu.

Krzysztof Kieczka uznał, że jest to dość trudne pytanie. Globalnie zarząd chce te lokale zbywać. Dla tych osób, które posiadają uprawnienia niewątpliwie to zbycie musi nastąpić. Ale na pewno w tych lokalach jest grupa osób, która zamieszkuje tam bez tytułu prawnego, czyli umowy wygasły z różnych przyczyn. I niestety, wobec tych osób nie można podjąć takiej decyzji, aby dać im możliwość nabywania tego lokalu z uprawnieniami, jak każdy kto posiada tytuł prawny. Wobec tych osób, albo zostały wszczęte postępowania eksmisyjne i tu już jest ta czynność podjęta, takich osób jest kilkoro. Były też procesy o ustalenie stosunku najmu takich osób, które zakończyły się dla nich wyrokami przegranymi. Jedna ze spraw oparła się aż o Sąd Najwyższy. Zarząd stara się tak zbywać lokale, aby były zgodne z prawem i z wymogami, jakie zostały postawione przez ustawodawcę. Każde uprawnienie trzeba zbadać, aby to zbycie było ważne.

Małgorzata Chyła uznała, że po części jej wątpliwości zostały wyjaśnione, bo chciała zapytać na jakich zasadach były lokale zamieszkiwane od 2005 roku, skoro jak było mówione, kiedyś byli to pracownicy, obecnie są to emeryci. Drugie pytanie, które wiąże się z pierwszą częścią, zapytała, ile osób spośród wymienionych 21 to emeryci, ile osób jest na kontrakcie. Poprosiła także o rozwinięcie, na jakiej zasadzie od 2005 roku te osoby tam zamieszkiwały.

Krzysztof Kieczka poinformował, że te umowy były zawierane przez szpital, czyli szpital, jako osoba prawna we własnym imieniu podejmował decyzję o zawarciu umów najmu tych lokali. Przed powstaniem samorządu przekazujący Skarb Państwa zawarł ze szpitalem jako osobą prawną umowę użytkowania tych nieruchomości, czyli budynków mieszkalnych i okolicznych wyłączając po części władztwo województwa jako osoby prawnej tych nieruchomości, dając uprawnienie do tego, żeby szpital jako osoba prawna podejmował decyzje odnośnie sposobu gospodarowania tymi nieruchomościami. Wszystkie decyzje do roku 2005 były podpisywane przez szpital. Te osoby, z którymi szpital podpisał, do dnia dzisiejszego z tych tytułów korzystają. Szpital w żaden sposób nie rozwiązał tych stosunków. Dotyczy to także tych osób, które przeszły na kontrakt. Są to osoby, które wcześniej były pracownikami. Z wykazu osób w tym projekcie uchwały 8 osób to emeryci. Obecnie na tym etapie działania nie ma to znaczenia, nie ma jeszcze sprzedaży tych lokali. Kwestie związane ze sprzedażą będą przedmiotem odrębnych decyzji. Dzisiaj jest mowa tylko o najmie, o kontynuacji tego, co było poprzednio, chodzi o formalne przejęcie tych nieruchomości od szpitala, z prawem do pobierania czynszów, z obowiązkiem rozliczania się z tymi osobami. Natomiast kwestia sprzedaży tych lokali będzie procedowana później, ale jak najszybciej, głównie dlatego, żeby jak najmniejsze ponosić koszty związane z utrzymaniem tych lokali. Budynki te niewątpliwie wymagają dość istotnych prac remontowych.

Kazimierz Drzazga stwierdził, że został źle zrozumiany. Nie trzeba radnych przekonywać, że ten problem należy uporządkować, osoby, które dokonały samowolnego zasiedlenia powinny być z tych mieszkań usunięte. Poinformował, że był kiedyś lokatorem mieszkania zakładowego ZCH Police, zwolnienie z pracy automatycznie wiązało się z utratą praw do mieszkania. Był argument taki, że jak nie będzie mieszkań zakładowych nie będzie pracowników. Okazuje się, że w tej chwili nie ma mieszkań zakładowych i nie ma miejsc dla osób chętnych do pracy. Tutaj jest sytuacja tego rodzaju, że porządkuje się, są uchwały co jakiś czas na ten temat, ale jeżeli jest pytanie, że zajmuje ktoś mieszkanie na zasadach hotelowych, nie można tego mieszkania wynajmując, nie można ustabilizować sytuacji pomimo, iż osoba zamieszkująca przepracowała w szpitalu ileś tam lat. Właścicielem tego mieszkania jest PAM. Zaapelował o pochylenie się nad tym tematem, może należałoby podjąć rozmowy z PAM i jedną uchwałą zamknąć temat.

Krzysztof Kieczka wyjaśnił, że to nie ma związku, faktycznie mieszkania w hotelach nie są regulowane ustawą o ochronie praw lokatorów. Zarząd w tym temacie nie może procedować. Są to odrębne prawne elementy.

Jerzy Kotlega zauważył, że w uzasadnieniu jest mowa o pewnym procesie, który ma doprowadzić do sprzedaży lokali. Dodał, że ma wrażenie, że wiadomo że uchwała dotyczy nie pracowników czyli emerytów, czy osoby na kontraktach. O niektórych osobach wiadomo, są to osoby publiczne, że posiadają prawo do innych lokali, być może nawet nieruchomości. Dzisiaj radni zaczynają mieć tego świadomość. Zapytał Biuro Radców Prawnych, czy uchwała Sejmiku niczego nie naruszy, czy Sejmik ma prawo podjąć taką uchwałę, również sankcjonującą jakby pewne zaszczości w administrowaniu przez jednostkę samorządu przez długie lata.

Krzysztof Kieczka wyjaśnił, iż jest radcą prawnym wydziału. Poinformował, iż uchwałą nie tyle sankcjonuje się to, co szpital zrobił źle czy dobrze. Z uwagi na to, że województwo przejmuje te nieruchomości z osobami, które zamieszkują w tych lokalach i te osoby mają tytuł prawny do lokalu, nie tworzy się tutaj żadnego nowego stanu prawnego związanego z nowym wynajmem. Układ przepisów kodeksu cywilnego jest taki, że z uwagi na to, że nie ma tutaj nabycia, nie następuje wstąpienie z mocy prawa w stosunek najmu z poszczególnymi osobami, stąd konieczność odrębnego uregulowania tego stanu prawnego. Gdyby było doczynienie z nabyciem przedmiotowego budynku, albo z pierwotnym przekształceniem jeszcze w roku 1990 jak tworzyło się województwo, te umowy w większości stałyby się z mocy prawa stosunkiem najmu łączącym dane osoby z województwem zachodniopomorskim. Natomiast z uwagi na to, że te umowy były zawierane także w różnym okresie czasu, takiego bezpośredniego wstąpienia w stosunek najmu nie ma ze strony województwa, stąd konieczność dokonania odrębnej czynności cywilnej, jakim jest zawarcie umowy najmu regulującej korzystanie tych osób od lat z poszczególnych lokali mieszkalnych. Oczywiście można badać w każdym przypadku to, czy dana osoba ma jakiś tytuł prawny do lokalu czy też nie inny, ale z uwagi na to, że już istnieje tytuł prawny, te osoby mają i nie można odrębnie twierdzić, że się nie podpisze kontynuacji danego stosunku najmu, tylko dlatego, że jest inny tytuł prawny. To będzie badane w momencie zbycia tego lokalu. Wtedy, jeżeli dana osoba złoży nam oświadczenie, że posiada tytuł prawny do lokalu zarząd województwa będzie mógł decydować, czy takiej osobie to prawo zbędzie czy też nie. To jest uprawnienie, nie ma obowiązku dokonania zbycia lokalu mieszkalnego, jest możliwość zbycia tego lokalu. Te elementy mogą być badane ale już na innym etapie postępowania.

Jerzy Kotlega zauważył, iż przedmówca występował w roli wnioskodawcy, czyli osobą, która jest zainteresowana by ten projekt uchwały przeszedł, choć to marszałek jest wnioskodawcą. Z drogiej strony udziela odpowiedzi jako radca prawny. Wyjaśnił, iż pytanie kierował do Biura Radców Prawnych Urzędu.

Magdalena Ługiewicz z Biura Radców Prawnych wyjaśniła, że ten projekt uchwały opiniował pan mecenas Krzysztof Kieczka i dlatego też udziela dzisiaj na jej temat odpowiedzi.

Krzysztof Kieczka uzupełniając poinformował, iż od kilku lat zajmuje się sprawami związanymi z najmem lokali przy ul. Sokołowskiego i jego zdaniem prawnie uchwała jest przygotowana prawidłowo, formalnie także nie ma do niej zastrzeżeń. Nie ma żadnych przeszkód prawnych, aby nad nią debatować. Jest ona wynikiem stanu prawnego, jaki został przez województwo zastany i przejęty. Chcąc uregulować ten stan rzeczy uchwała powinna zostać podjęta. Następnym krokiem, jeżeli taka będzie wola, będzie decyzja o zbyciu osobom uprawnionym.

Robert Zdobylak zapytał, czy w tym przypadku ma zastosowanie ustawa, na mocy której działają samorządy gminne, bo nie ma odrębnych zasad dla samorządu województwa. Dodał, że żeby wstąpić w prawo najmu lokalu w wypadkach określonych w ustawie nie można posiadać innego lokalu. Samorząd przejmując dziś od szpitala tę nieruchomość chcąc uregulować sytuację, czy nie powinno się zbadać, czy osoby, które zamieszkują nie posiadają innego prawa do lokalu, czy tam zamieszkują fizycznie i faktycznie i w związku z tym czy ta umowa najmu winna być z tymi osobami spisana. Zapytał czy w 100% opłaty czynszowe są wnoszone łącznie z funduszem remontowym przez te osoby.

Krzysztof Kieczka wyjaśnił, że ustawa o ochronie praw lokatorów wbrew pytaniu niestety, nie zawiera zapisów mówiących w ten sposób, iż osoba, która ma już inny tytuł prawny nie może mieć innego. Tych kwestii ta ustawa nie reguluje. Reguluje je odwrotnie. Mianowicie, jeżeli ktoś w trakcie trwania stosunku najmu uzyskuje tytuł prawny do lokalu, czyli ma już tytuł prawny, czyli my podpisujemy umowę najmu z daną osobą w trakcie trwania tego stosunku najmu następuje nabycie przez tę osobę lokalu mieszkalnego, w którym to osoba może zamieszkać, to po pierwsze, po drugie jeżeli dany lokal spełnia tzw. kryteria lokalu zamiennego, to wówczas wynajmujący może tę umowę wypowiedzieć z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Ustawa nie nakazuje badania w tym

momencie tego elementu, czy ktoś ma tytuł prawny, czy też nie, bo ona się tym elementem nie zajmuje. Jeżeli chodzi te konkretne lokale, one są zamieszkałe, dziś czynsz w 100% wpływa do szpitala. Nie jest to przychód w istocie województwa, jest to związane z administrowaniem tych lokali przez szpital. Czy jest płacony w 100% trudno dzisiaj powiedzieć, ale sygnałów, że ktoś nie płacił nie było. Co do funduszu remontowego wyjaśnił, iż te osoby nie wplacają takiego funduszu, bo fundusz remontowy płacą właściciele we wspólnocie mieszkaniowej lub właściciel w spółdzielni mieszkaniowej. Tu można mówić o czynszu najmu i o opłatach dodatkowych, które są związane z mediami faktycznie wykorzystywanymi przez daną osobę.

Ewa Koś stwierdziła, że jej zdaniem uchwała przygotowana jest w sposób nieprecyzyjny jeżeli chodzi o przedstawienie jej dzisiaj radnym. Przede wszystkim dlatego, że nie ma opinii Biura Prawnego Sejmiku, jest opinia radcy prawnego strony zainteresowanej i to jest absolutnie zdaniem radnej niedopuszczalne. Zdaniem radnej, każdy przypadek powinien być potraktowany oddzielnie, bo prawdopodobnie istnieją przypadki bezumownego korzystania z lokali, na to są również rozwiązania prawne. Kolejne pytanie, jeżeli uchwała zostanie podjęta przez Sejmik, to kto będzie podejmował później decyzje o sprzedaży tych mieszkań, czy zarząd, czy wydział inwestycji, czy też może sejmik. Ostatnia sprawa, w roku ubiegłym sejmik podejmował uchwałę o remontach mieszkań przy ulicy Sokolowskiego, zapytała czy to są również te mieszkania, o których dzisiaj jest mowa.

Marek Talasiewicz wyjaśnił, że Sejmik nie ma radców prawnych do swojej obsługi. Zgodnie z regulaminem Sejmik korzysta z obsługi prawnej tej, z której korzysta również Zarząd Województwa, czy Urząd Marszałkowski. Sejmik nie ma swojej oddzielnej kancelarii prawnej, była mowa o tym wielokrotnie.

Krzysztof Kieczka poinformował, iż zatrudniony jest na zlecenie w Urzędzie Marszałkowskim. Wszystkie swoje opinie wykonuje podobnie jak Biuro Radców Prawnych Urzędu. Dodał, że zainteresowani są wszyscy w podjęciu tej uchwały, nie tylko Wydział Nieruchomości. Trzeba załatwić temat związany z konkretnym przypadkiem jakim są mieszkańcy budynku przy ul. Sokolowskiego. Odnośnie poprzedniej uchwały poinformował, że sprawa nie dotyczy tego budynku. Wtedy to były osoby, które z uwagi na to, że zamieszkiwały na terenie szpitala, z uwagi na prowadzony przez niego remont, musiały być przesiedlone do budynku przy ul. Sokolowskiego. Ta uchwała także dotyczyła zgody wydanej przez Sejmik Zarządowi, aby te osoby, które wcześniej zamieszkiwały w budynkach szpitalnych mogły zostać najemcami w budynkach, które będą w następnej kolejności przejmowane przez województwo zachodniopomorskie. To jest odrębny budynek, to nie są te piętra, które były remontowane przez Województwo Zachodniopomorskie w celu dostosowania tych lokali w celu uzyskania zaświadczenia o samodzielności i ewentualnie zasiedlenia tych lokali przez nowych w tym momencie najemców.

Józef Jerzy Faliński dodał, że temat związany z przydziałem tych lokali ma kilka aspektów. Po pierwsze wynajem tych lokali, to jest uporządkowanie pewnej kwestii nawet związanej z płaceniem czynszu, w dzisiejszej wysokości jest nierealny płacony przez tych ludzi, który nie odtwarza w ogóle funduszu remontowego, a samorząd województwa ponosi koszty z utrzymaniem tych budynków. Ten aspekt angażowania publicznych pieniędzy jest nieuzasadniony w tym przypadku. To jest pierwszy etap do zbycia tych lokali, bo jest jakaś polityka wydziału, polityka zarządu w kwestii gospodarowania mieniem województwa, tymi lokalami mieszkalnymi, i to jest pierwszy etap, zawarcie umowy najmu z tymi osobami a w konsekwencji urealnienie czynszu, a następnie, ewentualnie przystąpienie do zbycia po to, aby w nieruchomości nie było już żadnych udziałów i żeby województwo nie ponosiło więcej kosztów. Aspekt społeczny przewija się tutaj cały czas, dlatego że możliwość zakupu tych mieszkań jest z dużą bonifikatą, nawet do 90%. Zdaniem radnego, w pewnym sensie samorząd województwa robi prezent, i jednak musi być restrykcyjny wobec tych osób w zakresie przestrzegania zasad prawa, zasad nieposiadania żadnych nieruchomości przez te osoby. Z nieoficjalnych danych wiadomo, że jednak niektóre osoby z listy mają inne nieruchomości, czy mieszkania, czy też nawet domki. Dlatego zarząd bardzo restrykcyjnie musi przestrzegać zasady, że nie można sprzedawać takiego lokalu mieszkalnego tym osobom, które posiadają inne lokale. Zwrócił się do marszałka Jana Krawczuka, bo tak się złożyło, że ani na komisjach, ani dzisiaj na sesji nie ma kierownictwa tego wydziału, a radni mieliby chęć usłyszeć nie tylko na temat wykładni prawnej, ale także na temat pewnej polityki prowadzonej przez wydział w zakresie gospodarowania tym, co samorząd województwa posiada, w imieniu zarządu województwa. Poprosił, aby jednak dyrektorzy wydziałów uczestniczyli w posiedzeniach komisji i sesji.

Krzysztof Kieczka wyjaśnił, że kwestia zbywania i posiadania innego tytułu do lokalu niewątpliwie będzie przedmiotem badania, to będzie drugi etap ewentualnie tych czynności, jakie zarząd będzie

podejmował w stosunku do tych lokali. Chcąc zbyć urząd będzie badał te wszystkie okoliczności. Sprzedaż jest uprawnieniem Zarządu nie obowiązkiem a te osoby mają jedynie pierwszeństwo w nabyciu. Nie mają roszczenia o to, aby te lokale im zbyć. Są to lokale, które nie były remontowane przez województwo.

Zygmunt Dziewguć stwierdził, że zajmując się tą sprawą praktycznie radni nie otrzymali pełnej informacji, bo gdyby była mapa topograficzna, gdzie, jak te budynki są zlokalizowane, czy one są blisko budynków szpitalnych. Czy one są częścią tej działki, czy można je wyodrębnić, jaka jest wizja zarządu, jeżeli chodzi o to mienie. Ważną rzeczą jest także to, czy te zasoby w przyszłości będą dla szpitala potrzebne. Nie można patrzeć tylko na to, co dzisiaj jest dobre, trzeba spojrzeć co dla szpitala będzie dobre za 10 czy 20 lat. Dodał, że jest za tym żeby samorząd pozbył się tych mieszkań, jeżeli jest taka możliwość, ale w tej chwili wiedza radnych jest za mała.

Krzysztof Kieccka poinformował, że te budynki są wyodrębnione od nieruchomości przynależnych do szpitala. Nastąpiły podziały geodezyjne tych działek. Te budynki są samodzielnymi nieruchomościami i w przypadku ewentualnych decyzji, mowa jest nie tylko o tym budynku ale i o innych, które tam są, z informacji, jakie zarząd posiada, są dla szpitala zbędne. Są własnością województwa a nie szpitala.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/256/12** i jest zał. nr 20 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 3
Wstrzymało się – 5
Głosy nieoddane – 3

Następnie przewodniczący o godz. 13⁰⁵ przewodniczący zarządził przerwę.
Obrady wznowiono o godz. 13²⁷.

4.8 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 21

Wszyscy radni otrzymali także uchwałę Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Nr 1690/12 z dnia 16 października 2012 r. w sprawie Okresowej Oceny Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Zachodniopomorskiego przyjętego uchwałą nr XLV/530/10 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 19 października 2010 r. opublikowanego w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego Nr 136, poz. 1357 – załącznik 22

Projekt uchwały **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje :

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej

Wojciech Drożdż Wicemarszałek Województwa poinformował, iż zgodnie z art. 45 ustawy o planowaniu przestrzennym Plan Zagospodarowania Przestrzennego podlega okresowej ocenie. Zarząd województwa, co najmniej raz w okresie kadencji sejmiku dokonuje przeglądu zmian w zagospodarowaniu przestrzennym, opracowuje raport oraz sporządza ocenę realizacji inwestycji. Wyniki tego przeglądu oraz raport jest przedstawiany sejmikowi. Teraz tym bardziej jest to zasadne, gdyż wiąże się to z procesem wdrażania niedawno uchwalonej koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju 2030, dlatego wojewódzkie służby planistyczne zarekomendowały propozycje zmian, które należy przeprowadzić w wyniku okresowej oceny planu zagospodarowania przestrzennego. Zyskało to również pozytywna opinię Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno - Architektonicznej.

Następnie Stanisław Dendewicz Dyrektor RBPP WZ poinformował, że ten obowiązek o którym mówił pan marszałek, zgodnie ze szczegółowymi wymogami ustawy o planowaniu przestrzennym ma dosyć bogatą strukturę. Cały materiał został radnym przekazany. Istotne części, które spełniają wymóg ustawowy, które zarząd 16 października br. przyjął i skierował do Sejmiku, zawierają raport o

stanie zagospodarowania przestrzennego województwa wraz z przeglądem zmian, jakie nastąpiły w okresie od uchwalenia Planu.

Następnie przedstawili prezentację dotyczącą ww. zagadnień, propozycji kierunkowych zmian, procedury, itd. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 23.

W swojej wypowiedzi zwrócił między innymi uwagę na jeden z elementów, który wiąże się z decyzją o przystąpieniu do aktualizacji planu. Ze względu na zastrzeżenia do procedury uchwalania Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Zachodniopomorskiego, jakie w roku 2010 wyraziła strona niemiecka, Sejmik 21 stycznia 2011 roku podjął uchwałę o wyrażeniu woli podjęcia rozmów ze stroną niemiecką w sprawie dyskusji, konsultacji, w zakresie tych zastrzeżeń. Po przeprowadzeniu odpowiedniej procedury związanej z tym, że zaangażowana była, ze względów kompetencyjnych i ustawowych, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, jako organ centralny, te konsultacje zostały przeprowadzone w roku ubiegłym. W dniu 12 października 2011r. w Zamku Książąt Pomorskich spotkali się przedstawiciele landów niemieckich sąsiadujących z Województwem Zachodniopomorskim. W spotkaniu udział wzięli także Minister Michał Kielsznia - Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Przedstawiciele landów niemieckich zostali zapoznani z obszernymi wyjaśnieniami dotyczącymi tych punktów, które stanowiły zastrzeżenia. Po dyskusji przyjęto kierunkowe zobowiązanie ze strony województwa zachodniopomorskiego o uwzględnieniu niektórych z tych wskazówek, zastrzeżeń, przy najbliższej aktualizacji. Jeżeli Sejmik podejmie uchwałę o przystąpieniu do aktualizacji, również i te elementy będą dyskutowane.

Jarosław Łojko zwrócił się z prośbą o udostępnienie prezentacji radnym.

Zygmunt Dziewguć stwierdził, iż przez pryzmat planu przestrzennego zagospodarowania województwa patrzy przede wszystkim, jak będzie wyglądał przyszły rozwój gospodarczy. Przedstawiony materiał bardzo mu się podoba, przede wszystkim pod względem graficznym jak i merytorycznym. Chciałby, żeby skoncentrować się na sprawach takich, które są ważne i mają wpływ na rozwój naszego województwa, czyli przede wszystkim trzeba położyć nacisk na rozbudowę sieci energetycznych gazowych, rozwój drogownictwa. Brak tych sieci powoduje blokadę rozwoju gospodarczego naszego województwa. Podsumowując, stwierdził iż sprawą nr jeden jest rozwój infrastruktury, sieci, poza tym rozwój kolejnictwa i transportu wodnego, rozwój prac nad wydobyciem gazu łupkowego.

Jerzy Józef Faliński poinformował, iż oczywiście jest za tym aby przystąpić do prac związanych z aktualizacją Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz motywacja będzie tym większa im bardziej będzie wiarygodna koncepcja Zagospodarowania Przestrzennego Kraju. Dodał, że w audycji radiowej słyszał, że jeżeli ta koncepcja zostanie zrealizowana do roku 2030 w zakresie budownictwa mieszkaniowego to będzie nas 370 milionów mieszkańców i Polska wyjdzie na trzecią potęgę w świecie do roku 2030, bo aż tyle mieszkań będzie. Jeżeli to jest prawda, to zapytał skąd tych ludzi się weźmie tyle i jak to się będzie działo. Kolejna sprawa, to ta koncepcja wprowadza obowiązek wykupu gruntów pod inwestycje, między innymi od prywatnych osób. Jeżeli wykupiony byłby grunt przez samorządy na różnym szczeblu pod te inwestycje planowane, to za mało będzie półtorakrotności wielkości budżetu dochodów całego państwa. W związku z tym, np. jako obywatel przez którego działkę ma przechodzić droga idę do gminy, mówię proszę wykupić bo ja nie wiem co mam z tym zrobić. Jeżeli takich osób do gmin przyjdzie setki tysięcy osób, to te gminy staną w sytuacji bez wyjścia. Zapytał o realność tej koncepcji, bo na realności tej koncepcji można budować program wojewódzki. Bo jeżeli wirtualną sprawą jest koncepcja, to po co się martwić o inne sprawy.

Dariusz Wieczorek zauważył, że to, o czym mówił przedmówca jest bardzo istotne, lecz ważną rzeczą jest, aby dzisiaj zdać sobie sprawę z tego, jaką uchwałę przyjmujemy. Po dyskusjach na komisjach oraz szanując to, co mówił pan Zygmunt Dziewguć stwierdził, iż ta uchwała ma dwa główne aspekty. Aspekt pierwszy, z którym nie można czekać dotyczy zapisów mówiących o rzeczach, które nie znalazły się w krajowym planie zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o te główne rzeczy, czyli S3, pogłębienie toru wodnego itd. W tej sprawie radni powinni taką inicjatywę podjąć. Drugi blok spraw, to weryfikacja planu zagospodarowania przestrzennego w porozumieniu i z uwzględnieniem planów gminnych. I tutaj powinny być zawarte te wszystkie sprawy infrastrukturalne, energetyczne. I tutaj województwo nie powinno się ograniczać, do planowania tych spraw powinno się podchodzić odważnie.

Kazimierz Drzazga wysoko ocenił przedstawiony materiał, uznał jednak że stanowi on punkt wyjściowy do dalszych prac, rozważań, analiz i ustaleń. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska radni uzyskali informacje o współdziałaniu z poszczególnymi ministerstwami. Wyraził nadzieję, że te działania przyniosą określony skutek i te białe plamy odnośnie

strategii kraju na rzecz naszego województwa znikną. Radni PIS będą głosowali za podjęciem tej uchwały. Nawiązując do wypowiedzi radnego Zygmunta Dziewgucia, stwierdził, że utwierdza ona radnych PiS w przekonaniu o konieczności odbycia specjalnego posiedzenia sejmiku poświęconego tylko i wyłącznie sprawom gospodarczym.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/257/12** i jest zał. nr 24 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

4.9 w sprawie przyjęcia okresowego sprawozdania z realizacji programu pn. "Strategia sektorowa w zakresie ochrony zdrowia Województwa Zachodniopomorskiego".

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 25

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja :

- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego

Robert Stankiewicz poinformował, że po zapoznaniu się z tym dokumentem ma szereg wątpliwości i pytań dotyczących formalnej treści i formy dokumentu. Zaczął od stwierdzenia, że sprawozdanie informuje o tym, że nastąpiła redukcja zobowiązań zoz – ów. Równoległe mowa jest także o tym, że skrócił się okres hospitalizacji. Zapytał, czy za tą aktywnością nie kryje się szkoda dla pacjenta, bo redukcja długów cieszy, ale czy kontroluje się to w jaki sposób ta redukcja długów nastąpiła. Sprawozdanie mówi o rzeczy bardzo niepokojącej i zjawisku takim jak bardzo słaba ściągalność ankiet dotyczących funkcjonowania służby zdrowia. Zastanowił się, jak można na podstawie 80% ankiet, a w obszarze profilaktyki 15% wydawać jakieś miarodajne oceny i decyzje na temat funkcjonowania służby zdrowia w naszym województwie Zapytał, czy zostały podjęte jakieś działania lub czy zostaną podjęte, żeby zdyscyplinować samorządy w tej kwestii. Zdaniem radnego, jest to permanentny obowiązek, żeby województwo otrzymywało 100% ankiet, bez tych danych nie można w wiarygodny sposób stwierdzić czy nasza służba zdrowia funkcjonuje właściwie. W sprawozdaniu zabrakło rzeczy następującej, chociażby rankingu dobrze i najlepiej funkcjonujących jednostek. Można by się w ten sposób posłużyć tymi najlepszymi, żeby zdyscyplinować tych najsłabszych i pokazać jak można funkcjonować dobrze i efektywnie. Budzi radnego zdziwienie następujący zapis, który ma charakter nie tylko lokalny ale i globalny. W raporcie podnosi się sprawę braku podstaw prawnych do przekształceń własnościowych, ale ich się nie powstrzymuje. Zdaniem radnego jest to jakaś sprzeczność logiczna sama w sobie. Skoro nie ma podstaw na jakich warunkach są one dokonywane Dalej stwierdza się, że przekształcenia odbywają się wtedy, kiedy następuje upadek jednostki, a jest to zachęta do generowania długu. Radny nie rozumie tego zapisu, poprosił o wyjaśnienia. Jeśli chodzi o sprawę redukcji długów, to też rodzi się pytanie, czy za te same pieniądze nie przyjmuje się mniej pacjentów.

Anna Mieczkowska stwierdziła, że tych pytań pana radnego było wiele, na część próbuje odpowiedzieć dzisiaj natomiast na pozostałe pan radny otrzyma odpowiedzi na piśmie. Dodała, że ściągalność na poziomie 97% to jest najwyższa w piątym okresie sprawozdawczym. Strategia ta została przyjęta uchwałą sejmiku w 2001 roku. Tak naprawdę wytyczyła ona kierunki rozwoju w poszczególnych obszarach ochrony zdrowia na terenie naszego województwa. W pracach nad tym dokumentem brało udział wielu specjalistów w dziedzinie organizacji ochrony zdrowia. W cyklu dwuletnim przedstawiane jest radnym sprawozdanie z realizacji wytyczonych kierunków. Piąty okres sprawozdawczy nie dotyczy roku 2011, kiedy to weszła już ustawa o działalności leczniczej, która usystematyzowała proces przekształceniowy i wytyczyła właściwie jasne, precyzyjnie określone kierunki przekształceń spoz-ów np. w spółki prawa handlowego. Stąd też pisząc o roku 2010 Wydział Zdrowia napisał, że wówczas nie było jasno sprecyzowanych przepisów w tym zakresie. Jeżeli chodzi o tą sprawozdawczość to rozsyłane są ankiety do samorządów. Jednostki samorządu terytorialnego, które mają właściwie w różnych obszarach różne obowiązki, ale generalnie tak naprawdę przez całe to sprawozdanie przewija się jednak przesłanie, że samorządy zarówno gminne jak i powiatowe głównie kierują się na zadaniu związanym z profilaktyką i promocją zdrowia. Nie wszystkie samorządy odpowiedziały na ankiety. Sprawozdanie dotyczy tylko tych samorządów, które

odpowiedziały. Samorząd województwa jest organem tworzącym dla 14 jednostek i znana jest sytuacja tych jednostek. Na terenie województwa są jeszcze szpitale, dla których organem tworzącym jest samorząd gminny, samorząd powiatowy, są szpitale kliniczne, są szpitale MON i MSW.

Robert Stankiewicz stwierdził, iż zdaje sobie sprawę, że jest to temat rzeka, ale jako radny Solidarnej Polski przyjrzy się temu, dlatego że jest to bardzo ważny element naszej egzystencji i obawia się, że są tutaj obszary, które można zdecydowanie poprawić. Zdaniem radnego ta redukcja długów może być wynikiem skrócenia np. hospitalizacji. Dodał, że może te wszystkie pytania, w formie pisemnej skierować do zarządu.

Józef Jerzy Faliński uznał, że tak zawsze jest, że w pewnej uprzywilejowanej sytuacji są ci radni, którzy biorą udział w komisji merytorycznej, do której ten materiał jest kierowany. Na komisji radni mogli uzyskać informację dużo pełniejszą, także odpowiedzi na te pytania. Przygotowanie tego materiału odbyło się w sposób niekonwencjonalny i przygotowanie informacji z realizacji strategii województwa w tym zakresie, w zakresie zdrowia, dlatego że na podstawie rozesłanych ankiet i takiego bardzo szczegółowego określenia zakresu tych ankiet i odpowiedzi. Nie wszystkie samorządy odesłały, ale to też można odczytywać różnie, w niektórych jest niewiele do powiedzenia, w innych nie było odpowiedzialnej osoby, bo najczęściej nie ma takiej osoby odpowiedzialnej w samorządzie za służbę zdrowia. Na pewno rodzi się pewien wniosek, aby w priorytetach, które określa się w zakresie przyznawania środków z UE bardzo szczegółowo określić zadania dla samorządu gminnego, jako priorytet, że może uzyskać środki na np. innowacje, remonty, poprawę bazy, dla podstawowej opieki zdrowotnej. Często tak jest, że właścicielem ośrodka zdrowia w gminie lub w mieście jest samorząd gminy, natomiast najczęściej problemy występują w powiecie, w województwie, bo te samorządy są właścicielami pewnych jednostek, organami tworzącymi tych jednostek, które borykają się z problemami. Lekarz podstawowej opinii zdrowotnej ma problemy i sam stara się je rozwiązać a baza jest często bazą z epoki minionej. Na bazie tego materiału komisja budżetu zajmie się sprawą sytuacji finansowej naszych jednostek służby zdrowia, dlatego, że niepokoi mimo wszystko pewien fakt, fakt zobowiązań wymagalnych zobowiązań niewymagalnych. Takiego niejasnego stosunku między tymi należnościami, gdzie często jednostki dobrowolnie, w sposób świadomy dla sprawozdawczości robią taki sztuczny przepływ tych środków, czyli tych wymagalnych jest mniej, bo są przerzucone do niewymagalnych. Na tle kraju województwo jest bardzo dobrze postrzegane i to uspokaja, ale to jest efektem i wynikiem tych reform, które w poprzednich kadencjach były realizowane. Na koniec dodał, że będzie zwolennikiem, aby ocenę realizacji strategii dokonywać w taki sposób, jaki robił to wydział zdrowia, bez żadnych dodatkowych środków, siłami wydziału. Zdaniem radnego bardziej to zmobilizuje pracowników urzędu, bo jeżeli coś wymyślają to będą odpowiedzialni również za sprawozdanie z tego, co zrobiono i w jaki sposób. Chodzi o rzetelny, realny, nie oderwany od rzeczywistości program oraz informację z jego realizacji.

Małgorzata Chyła poinformowała, że zapoznając się ze sprawozdaniem zwróciła uwagę na dwie rzeczy. W całym tym sprawozdaniu kilkakrotnie poruszona jest sprawa nierównomiernego rozmieszczenia pewnych placówek służby zdrowia, w tym między innymi oddziałów psychiatrycznych oraz oddziałów, które zajmowałyby się terapią i rehabilitacją osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych. We wnioskach zabrakło stwierdzenia, aby w przyszłości zwrócić na to uwagę, żeby te oddziały były bardziej równomiernie rozmieszczone. W materiale jest także informacja dotycząca osób oczekujących na leczenie szpitalne w województwie zachodniopomorskim, niektóre liczby są zatrważające, np. podawany jest czas oczekiwania w dniach: na leczenie zaburzeń nerwicowych oczekuje się ok. 624 dni, na oddziały okulistyczne - 915 dni 9 (str.51). Zdaniem radnej również we wnioskach brak jest informacji, która prowadziłaby do tego, aby w przyszłości aż takich kolejek nie było. Wiadomo, że działalność opieki zdrowotnej jest ściśle uzależniona od systemu kontraktowania świadczeń przez NFZ, ale może warto by było coś z tym zrobić, są to liczby, które są przerażające. Podobnie z oczekiwaniem jest na chirurgię urazowo – ortopedyczną, na oddział reumatologii. Bardzo dużo się robi, remontuje się te placówki jednak w dalszym ciągu nie ma jakiegoś takiego znaczącego postępu jeżeli chodzi o zmniejszenie kolejek i dostępność pacjentów do specjalistów. Zdaniem radnej, nad tym problemem trzeba by się pochylić w sposób szczególny i w tych wnioskach takie sprawy powinny być również zawarte, co my jako województwo, na podstawie tego sprawozdania możemy zrobić aby dostęp pacjentów do lekarzy specjalistów był zdecydowanie lepszy.

Witold Ruciński zastanowił się, że ponieważ ten program trwa już 10 lat, czy nie należałoby go uaktualnić i dostosować do obowiązujących obecnie przepisów prawa.

Anna Mieczkowska stwierdziła, że tak to już jest, że w czasie tych 10 lat prawo się zmieniło, do 1 lipca 2011 roku nie było uregulowanej sprawy związanej z przekształcaniem szpitali w spółki. Strategia była

opracowywana w oparciu o trendy demograficzne i aktualne potrzeby mieszkańców tego województwa. W pracach nad tą strategią brali udział konsultanci wojewódzcy. Po sporządzeniu była ona konsultowana bardzo szeroko, wypowiedzieli się samorządowcy z terenu całego województwa. Samorząd województwa określił tylko kierunki rozwoju. Wszystkie wskaźniki oczywiście są aktualizowane. Każde kolejne sprawozdanie bierze pod uwagę nowe trendy, wskaźniki dot. ilości łóżek. Odnośnie opieki psychiatrycznej wskaźnik był określony na poziomie 7 łóżek na dziesięć tysięcy mieszkańców, teraz w 2015 roku wskaźnik określono na 7,6. Oznacza to że zwiększają się potrzeby w zakresie opieki psychiatrycznej. Województwo stara się nadażyć. Tak naprawdę brakuje 19 miejsc do wyrównania tego wskaźnika, ale to nie jest głównym zmartwieniem, problemem jest faktycznie nierównomierne rozmieszczenie. Koncepcja opieki psychiatrycznej i zabezpieczenie opieki w tym zakresie jest opisane w regionalnym programie zdrowia psychicznego przyjętego uchwałą sejmiku w 2011 roku. Docelowo mają powstać centra zdrowia psychicznego na terenie powiatów. Do końca roku 2013 mają być wyznaczone te powiaty, w których te centra będą funkcjonowały. Do 50 tys. mieszkańców nie ma centrum. Miasto Koszalin jest w tej dobrej sytuacji, że tam to, co jest wymagane już funkcjonuje. Jeżeli chodzi o czas oczekiwania to wynika bezpośrednio z faktu, iż województwo w 2012 roku jest na 11 pozycji jeżeli chodzi o kontrakt NFZ, nie wszystkie usługi, nie wszystkie świadczenia medyczne mogą być zaspokojone zgodnie z potrzebami, nie wynika to z braku sprzętu, braku fachowej kadry, jak również z bazy dostosowanej do standardów obecnie obowiązujących. Wynika to z niskiego kontraktu. Dlatego tworzą się listy oczekujących, ale one są zgodne z przepisami, dzielone na przypadki pilne i stabilne i są naprawdę weryfikowane przez NFZ.

Andrzej Subocz poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała strategię, aczkolwiek strategia ta ukazuje także pewne braki, pewne kierunki w których powinniśmy iść. Jako przykład podał kwestię pomocy nagłej, stomatologicznej. Wiadomo, że jest to problem od wielu lat. Brakuje w małych ośrodkach dyżurów stomatologicznych nocnych. Najważniejszym problemem, jeżeli chodzi o tzw. teren to jest brak odpowiednich stanowisk w gminach, które by się zajmowały rzeczywiście problemami służby zdrowia. NFZ w Szczecinie nie zawsze ma rozeznanie co się dzieje w terenie. Samorządy nie mają wiedzy, ilu powinno być specjalistów w danej dziedzinie, na pewne sprawy nie ma się wpływu. Komisja widzi też inne braki w służbie zdrowia, np. wyposażenie szpitali, sprzęt jest coraz lepszy ale dostępność do tego sprzętu nie zawsze jest taka, jakiej by się oczekiwało.

Artur Łącki uściślił, iż dyskusja odbywała się na temat sprawozdania a nie na temat strategii. Dodał, iż to sprawozdanie, które wszyscy otrzymali, zostało przygotowane bardzo profesjonalnie. Pierwszy raz od początku tej kadencji radny spotkał się z tak dobrze zrobionym sprawozdaniem. Pochwały były ze strony wszystkich członków komisji, którzy byli na posiedzeniu. Członkowie proponowali aby to sprawozdanie uzupełnić jeszcze o pewne informacje dotyczące mniejszych nakładów w innych szpitalach i rozesłać ja do wszystkich radnych, bo jest to dokument, którym można się chwalić. Na zakończenie powiedział, że jeżeli tak robią sprawozdania pracownicy urzędu, to niech oni dalej je robią i nie będzie potrzeby brać firmy zewnętrzne. Zapytał także, czy my mamy jakiegoś swojego przedstawiciela przy radzie NFZ, jako województwo zachodniopomorskie. Dodał, że odpowiedź nie musi być dzisiaj.

Wiece uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/258/12** i jest zał. nr 26 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 4

4.10 w sprawie pozostawienia bez rozpoznania skargi mieszkańców budynku 98E przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Koszalinie na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 27

Projekt wniosła Komisja Rewizyjna, w imieniu Komisji uzasadnienie przedstawiła Agnieszka Sobolewska – wiceprzewodniczącą komisji.

Józef Jerzy Faliński zauważył, żeby w uchwale słowo „bez rozpoznania” zmienić na „bez rozstrzygnięcia”, bo sprawa przez komisję była rozpoznawana.

Przewodniczący Marek Tałasiewicz zaproponował, aby potraktować to jako poprawkę językową i pozostawił ją bez głosowania.

Nikt z radnych nie wyraził sprzeciwu.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIX/259/12** i jest zał. nr 28 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

5. Raport z realizacji Programu Ochrony Środowiska Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2008 – 2011 z uwzględnieniem perspektywy 2012-2015.

Raport, który wszyscy radni otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 29

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż dokładnie z informacją zapoznała się Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Jan Krawczuk Członek Zarządu Województwa, w imieniu Zarządu poinformował, że jeżeli będzie taka potrzeba, autorzy informacji są gotowi przedstawić szerszą prezentację.

Uwag, zapytań i wniosków do przedłożonego raportu nie zgłoszono.

6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2011/2012,

Informacja, którą wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 30

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż dokładnie z informacją zapoznała się Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Małgorzata Chyła w imieniu Klubu radnych SLD, po zapoznaniu się z informacją zwróciła uwagę na fakt, że zatrważające są wyniki zdawalności, szczególnie w zawodzie dietetyk, na poziomie 27%, jeżeli chodzi o Zespół Szkół Medycznych w Świnoujściu. Również nienajlepsze wyniki są jeżeli chodzi o Wojewódzki Zespół Szkół Policealnych w Szczecinie, dietetyk 55% zdawalności, oraz kiepskie wyniki jeżeli chodzi o terapię zajęciową. Również wyniki zdawalności egzaminu maturalnego w Świnoujściu na poziomie 42% budzą zaniepokojenie. Radni oczekują na wnioski zaproponowane przez pana Marszałka. Radni ponadto chcieliby zwrócić uwagę na fakt, że zmniejszają się zdecydowanie zadania dotyczące funkcjonowania ośrodków doskonalenia nauczycieli. Niepokój budzi także to, że w całej tej informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w roku 2011/12 brak statystyki dotyczącej funkcjonowania bibliotek pedagogicznych. Przecież biblioteki pedagogiczne były, te które zostały zlikwidowane, ponadto jeszcze funkcjonują: w Szczecinie, Koszalinie, Kołobrzegu, w Szczecinku, Myśliborzu i w Gryficach, nie ma tam ani jednego słowa dotyczącego funkcjonowania tych podmiotów. Poprosiła o informację, dlaczego.

Anna Mieczkowska poinformowała odnośnie informacji nt. zdawalności matury, że pani dyrektor została zobowiązana do złożenia stosownych wyjaśnień. W ubiegłym tygodniu odbyła się narada dyrektorów i z informacji, które przekazała pani dyrektor wynika, że na tak niską zdawalność złożyło się kilka czynników. W szkole, w Zespole Szkół Medycznych w Świnoujściu dokonywane są badania na wejściu, czyli diagnoza umiejętności matematycznych dla uczniów w klasie pierwszej i potem na podstawie tejże diagnozy opracowane są plany pracy. Niestety, wyniki tejże diagnozy pozostawiały od samego początku wiele do życzenia, stąd też pani dyrektor postanowiła podjąć działania zmierzające do wyrównania tych umiejętności i doprowadzenia tych umiejętności do stanu pożądanego. Pracował nauczyciel z tą grupą uczniów dodatkowo w ramach dodatkowych godzin, tzw. karcianych. Natomiast uczniowie, którzy podejmują naukę w technikum ortopedycznym, a takie

technika są dwa w Polsce, jedno w Warszawie, drugie w Świnoujściu, są ukierunkowani na zdanie egzaminu praktycznego. Ten egzamin nie zdaje się na poziomie 30% jak matury tylko trzeba wykazać się umiejętnościami na poziomie 70%. Ci uczniowie deklarowali od początku, że dla nich najistotniejsze jest zdobycie zawodu i zdanie egzaminu praktycznego. Oczywiście zdaniem pani marszałek, dla nauczyciela jest to duże wyzwanie i powinny być podjęte kroki zmierzające do tego, aby ta matura jednak była na nieco wyższym poziomie zdana. Czyli tutaj jest to sprawa umiejętności, z którymi przyszli ci uczniowie i sprawą motywacji nie wynikającej absolutnie ze słabego umotywowania tychże uczniów ze strony kadry pedagogicznej, bo tak nie było. Co do bibliotek, one funkcjonują jako filie placówek doskonalenia nauczycieli, są to oddziały zamiejscowe w tych miejscowościach, które pani radna wymieniła. I prócz funkcji tej związanej z udostępnianiem księgozbioru pełnią jeszcze dodatkowo funkcję jako placówki doskonalenia nauczycieli, czyli służą jako placówki, w których nauczyciele mogą podnosić swoje kwalifikację.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono.

7. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informacja o działalności Zarządu Województwa jest załącznikiem nr 31.

Kazimierz Drzazga po raz kolejny zwrócił się z prośbą o częściowe uszczegółowienie tych sprawozdań, gdyż wiele rzeczy dla radnych jest niezrozumiałe. Dodatkowe informacje mogłyby przybliżyć radnym skalę i wagę danego zagadnienia.

Następnie Przewodniczący Sejmiku poinformował o tym, iż:

- Marszałek Województwa zgodnie z art. 27c ust. 12 ustawy o samorządzie województwa przedłożył informację z dokonanej analizy złożonych oświadczeń majątkowych za 2011 rok. Analiza obejmuje osoby objęte tym obowiązkiem, zgodnie z ustawą o samorządzie województwa (dla zainteresowanych dostępna w Kancelarii Sejmiku)

- Polski Związek Działkowców wystąpił z pismem dotyczącym projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (dla zainteresowanych dostępne w Kancelarii Sejmiku)

- Przewodniczący Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP przesłał do wiadomości podjęte przez Konwent stanowiska (wszyscy radni otrzymali)

- uczestniczył w spotkaniu zorganizowanym przez prezesa Towarzystwa Silesia nt. zagospodarowania terenów postoczniowych

- 12-13 listopada br. odbędzie się wspólne posiedzenie komisji właściwych dla rozwoju i promocji województwa Sejmiku Zachodniopomorskiego i Sejmiku Pomorskiego.

Przedstawił także informację nt. oświadczeń majątkowych radnych. Przedstawiona informacja jest załącznikiem nr 32 do niniejszego protokołu.

8. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

Przewodniczący poinformował, iż wpłynęły interpelacje złożone przez pana radnego Dariusza Wieczorka

9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

Ponadto marszałek województwa Olgierd Geblewicz przedstawił informację nt. unijnej dyrektywy siarkowej. Poinformował między innymi, iż pod koniec września UE zdecydowała, ostatecznie Parlament Europejski, że na obszarze tzw. sfery ograniczonej emisji siarki, która obejmuje obszar Morza Bałtyckiego, Morza Północnego oraz Kanał La Manche, od 1 stycznia 2015 będzie konieczność używania paliw żeglugowych z zawartością siarki do 0,1 %. Obecnie wartość ta wynosi 0,5. Planowane limity spowodują daleko idące zmiany, i będzie to duże wyzwanie dla armatorów. Odbyło się spotkanie Marszałka z przedstawicielami instytucji zainteresowanych, zmiany te powodują określone koszty, spowoduje to wzrost usług nawet do 40%, jeżeli chodzi o usługi frachtowe i usługi promowe, ta sytuacja powoduje duży niepokój. Parlament Europejski te ograniczenia zatwierdził i

raczej trudno będzie z tym dyskutować. Na spotkaniu tym marszałek zaproponował, że wystąpi ze stanowiskiem do Komisji, do Parlamentu, także do wiadomości Rządu RP, żeby spojrzeć na tę sprawę nie tylko przez pryzmat ekologii, należałoby wziąć pod uwagę również aspekty ekonomiczne. Ktoś koszty tych zmian będzie musiał ponieść, zostaną one przeniesione na odbiorców tych usług, czyli zapłacą je mieszkańcy północnej części Europy i przedsiębiorcy północnej części Europy. W ocenie marszałka spowoduje to zmniejszenie konkurencyjności gospodarki tej części Europy, jak również utrudnienie warunków życia. Jeżeli mówi się „tak” tego typu rozwiązaniom, to zdaniem marszałka nie można zapominać o wymiarze finansowym, UE powinna, jak w przypadku innych tego typu działań, zbudować pewien mechanizm wspierający. UE ma doświadczenia w budowaniu np. systemu zielonych certyfikatów, gdzie jedni, którzy bardziej trują dopłacają do tych, którzy zachowują się bardziej ekologicznie. Podobne mechanizmy mogą działać również w gospodarce morskiej. Spotkanie odbyło się w zeszłym tygodniu i stanowisko zarządu jeszcze nie jest dopracowane. Chodzi o to, żeby to stanowisko było przejrzyste co do intencji, intencją jest, żeby powrócić do dyskusji poprzez pryzmat również konkurencyjnej Europy i stwarzania takich konkurencyjnych warunków wszystkim podmiotom, niezależnie od tego czy funkcjonują na południu czy północy Europy. Marszałek zwrócił uwagę na to, iż pierwotnie rozmowy toczyły się w odniesieniu do wszystkich akwenów okalających Europę, ostatecznie obostrzenia wprowadzono tylko na Morzu Bałtyckim, Północnym i Kanale La Manche. Dzisiaj trzeba się zastanowić, jakie w krótkim okresie, czyli po 1 stycznia 2015 r. mogą zajść zmiany w zakresie przewozu ładunków. W ocenie marszałka, dzisiaj prawdopodobne jest to, że statki, a przynajmniej ich część, które będą chciały przewozić ładunki do północnej części Europy będą rozładowały się przed tą strefą. Dalej, drogą lądową towary będą przewożone do ostatecznych odbiorców. Jest to w sprzeczności z tym, co głosi sama UE, że transport morski jest najbardziej ekologiczny. Docelowo mogą zajść takie zmiany w obszarze ruchu w ramach całej Europy, które spowodują jeszcze większe zagęszczenie na drogach lądowych w Europie. Projekt stanowiska jest już prawie gotowy, nie powinno być kontrowersji natury politycznej. Wszystkim chyba będzie zależało, żeby jasno i niezwłocznie to stanowisko wyartykułować. Takie stanowisko wystosuje zarząd, lecz dobrze by było, żeby ze strony Sejmiku taki sygnał również wyszedł, byłoby to wzmocnienie dla stanowiska zarządu.

Kazimierz Drzazga stwierdził, iż w znacznym stopniu pan marszałek powiedział to, co sam chciał powiedzieć, transport morski jest najbardziej ekologiczny, najbardziej bezpieczny i najtańszy. Skutki są rzeczywiście łatwe do przewidzenia, niektórych działań UE radny nie rozumie. Całym sercem podpisuje się pod tym, co zaproponował pan marszałek. Żeby zwiększyć siłę oddziaływania dobrze by było, żeby podjąć wspólne działania z Sejmikiem Województwa Pomorskiego.

Dariusz Wieczorek stwierdził, że pan marszałek ma absolutnie rację, iż ten temat nie będzie budził żadnych niepokojów. Zaproponował, z uwagi na sytuację, która wymaga szybkich reakcji ze strony województwa, ze strony Rządu oraz ze strony europarlamentarzystów, aby sejmik upoważnił Prezydium Sejmiku do tego, aby przyjęło ostateczną wersję w porozumieniu z panem marszałkiem, ostateczną wersję stanowiska sejmiku w tym zakresie. W prezydium są reprezentowani wszyscy. Jeżeli dzisiaj takie upoważnienie się przekaże, to chyba nie będzie problemu. Druga rzecz, to w kontekście dyskusji i spotkania komisji, w ocenie radnego dzisiaj jest potrzeba taka, aby zarząd i pan marszałek zaprosili wszystkich eurodeputowanych z terenu województwa Pomorskiego i terenu województwa Zachodniopomorskiego, być może doskonałą okazją jest to wspólne posiedzenie komisji, bo ona będzie się odbywać w poniedziałek/wtorek. Być może trzeba się zastanowić, jeżeli te komisje rozwoju wspólne odbywają się od godz. 14 w poniedziałek, czy na 12 np. nie zorganizować takiego spotkania, zapraszając również naszych europarlamentarzystów, bo wiadomo, że oni różnie głosowali, ale być może to głosowanie wynikało nie tylko z tej dyscypliny frakcyjnej, ale być może wynikało z tego, że tak do końca pewne zagadnienia umknęły. Zdaniem radnego przez te dwa tygodnie radni są w stanie posiadać takie opracowanie, bo ta strona ekonomiczna powinna być takim głównym elementem. Jeżeli zorganizowanie tego razem z komisjami nie będzie możliwe, bo jest to zbyt wcześnie, to trzeba zorganizować takie ekstra spotkanie, w gronie europarlamentarzystów, żeby o tym porozmawiać jakie są pomysły i koncepcje w tym zakresie. Ponownie postawił formalny wniosek aby upoważnić prezydium do tego, aby przyjęło ostateczny kształt stanowiska w porozumieniu z zarządem województwa, stanowiska Sejmiku.

Piotr Głód poruszył sprawę przemysłu stoczniowego, zwrócił się z apelem do pana marszałka i pana przewodniczącego o to, aby zwrócili się do rządu o zrewidowanie zamierzeń odnośnie budowy nowych jednostek dla floty marynarki wojennej. Z ostatnich doniesień wynika, że pan premier zamierza kupić kilka nowych jednostek dla marynarki wojennej w stocznjach niemieckich. Zaproponował, aby Rząd rozważył możliwość budowy tych jednostek w stocznjach polskich. Stocznia

Remontowa Gryfia budowała patrolowce dla straży granicznej Norwegii. Zastanowił się, czy przy współpracy ze stoczną remontową w Gdyni nie można by zbudować tych statków w Polsce.

Józef Jerzy Faliński zapoznał obecnych z harmonogramem prac Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych nad projektem budżetu województwa na 2013 rok. Zgodnie z ustawą zarząd projekt budżetu przedkłada Sejmikowi do 15 listopada. Stwierdził, iż 16 listopada projekt ten można by dostarczyć radnym, tak aby wszyscy mogli wstępnie się z nim zapoznać. 22 listopada odbyłaby się Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych. W dniach od 22 do 30 listopada nad projektem mogłyby debatować pozostałe stałe komisje sejmiku. 3 grudnia odbyłoby się posiedzenie Komisji Budżetu podsumowujące wnioski innych komisji, wówczas nastąpiłoby przekazanie opinii zarządowi. 10 grudnia ostateczna wersja mogłaby trafić ponownie do radnych. Dodał, iż przedstawione terminy są zgodne z uchwałą dotyczącą prac nad budżetem.

Dariusz Wieczorek przypomniał o swoim wniosku, odnośnie upoważnienia prezydium.

Marek Tałasiewicz obiecał, że sprawę będzie nadzorował, gdy będzie przygotowany projekt stanowiska, zostanie przekazany członkom prezydium i wówczas zostanie podjęta decyzja, co dalej. być może odbędzie się także spotkanie z prezydium Sejmiku Pomorskiego.

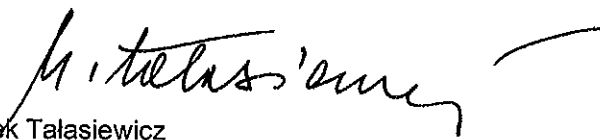
10. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

11. Zamknięcie obrad.

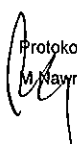
Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący Marek Tałasiewicz zamknął obrady XIX sesji Sejmiku. Poinformował także, iż następna sesja odbyłaby się 18, 19 lub 20 grudnia.

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Zachodniopomorskiego



Marek Tałasiewicz

Do protokołu załączone są wyniki wszystkich głosowań.



Protokolowała;
M. Nawrocka